

donGuralesko, O'Kruca (feat. The Returners)

Jebani hejsci
Toczą pianę jakby byli wściekli
Paru chłopaków wjeżdża
Jakby było nas stu
My robimy ciężki biuit
Mikrofonu bandyta
W kieszeni pare gram chwyta
Na miał miele majki
Jakby miał wkład tytan
Ty chyba znasz tego typu
Jak nie to lepiej sprawdź tego typu
Słyszysz, lepiej zgaś tego splifa
Nie taka zła ta muzyka
Oparta o faktach i mitach
pisze traktat na bitach
Ganji Gadka leniwa
meandruje jak dym
Płynie jak płyn
Buja jak skurrr

O kruca
Podjeżdża jak mara z Salvatrucha
Systemu aparat skłóca
Marazm nas wyklucza
Nie będzie żaden pajac nas pouczał
Dla moich ziomów teraz mała salwa w płuca
/2x

Kto nie ryzykuje
Ten w Rawiczu nie siedzi
Pytali mnie sąsiedzi
O chu* mi chodzi
Co ci w ogóle w głowie siedzi
Gurał wchodzi
Robi potop jak Szwedzi
Chu* mnie obchodzi
Że co drugi w gawiedzi
Myśli; kur* Gurał bredzi
Po robocie tylko wódka i śledzik
A na robocie tylko wódka i śledzik
Kur* channel magic
Talerzyk leżał i leży

O kruca
Podjeżdża jak mara z Salvatrucha
Systemu aparat skłóca
Marazm nas wyklucza
Nie będzie żaden pajac nas pouczał
Dla moich ziomów teraz mała salwa w płuca
/2x

Bit klepie, bas telepie
Dziadzia okiem łypie
Wysyłam ciąg liter
Może Natalia Nykiel ułoży z nich równanie
To klepie w dekiel niesłuchanie
Proste jak jebanie
A te ćwoki płaca pekiej za nie
Cisza na planie
Surowo wzbronione palenie
Nakazywanie i zakazywanie znów jets w cenie
Zjeżdżam wzdłuż i w szerz tę starą Ziemię
Choć jestem jebanym leniem
Co na ludziach robi złe wrażenie

Przepraszam o czym ta piosenka?
Od tych pytań wymiękam
Więcej grzechów nie pamiętam